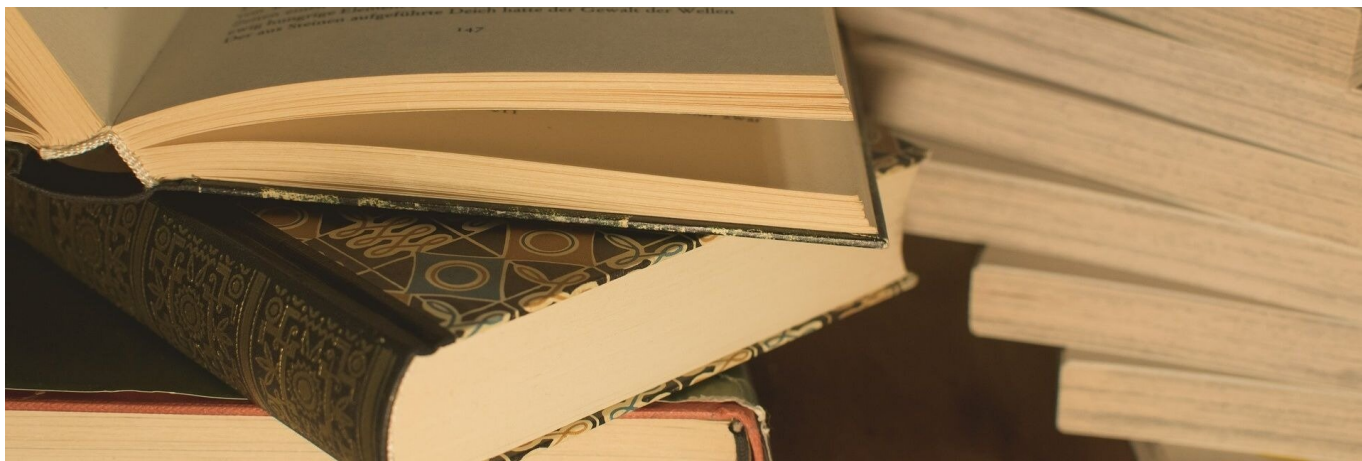




Mill w literaturze i kulturze

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Film edukacyjny](#)
- [Audiobook](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Rett Ludwikowski, Jan Woleński, *J.S. Mill*.
- Źródło: Fiodor Dostojewski, *Notatki z podziemia*.
- Źródło: Barbara Grabowska, *Feminizm Johna Stuarta Milla*, „Kultura i Edukacja” 2012, nr 1 (87), s. 189–199.
- Źródło: John Stuart Mill, *O Wolności*, tłum. A. Kurlandzka, M. Ossowska, Warszawa 1999, s. 9.
- Źródło: John Stuart Mill, [w:] Adam Plichta, *Koncepcja wolności*, s. 50–51.
- Źródło: John Stuart Mill, [w:] Adam Plichta, *Koncepcja wolności*, s. 53.



Mill w literaturze i kulturze

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Świadczenia fascynacji filozofią Milla znaleźć można niemal u wszystkich wielkich polskich pozytywistów. Pod koniec życia Aleksander Świętochowski, zastanawiając się nad ideami, które kształtowały jego światopogląd, napisał: „Nie był to pozytywizm Comte’a i Littrého, ale ewolucjonizm Darwina, Milla, Spencera. Jest on do tej pory moim wyznaniem filozoficznym. W dziedzinie spraw i zagadnień praktycznych doświadczenia życiowe prostowały, poprawiły i uzupełniły niejedno z moich poglądów i przekonań, ewolucjonistą pozostałem niezmiennie” (*Z pamiętnika*).

Twoje cele

- Poznasz poglądy Johna Stuarta Milla na temat wolności.
- Dowiesz się, dlaczego poglądy Milla były atrakcyjne dla polskich pozytywistów.
- Zrozumiesz, czym był ruch sufrażystek.
- Zapoznasz się z niektórymi z postulatów pierwszej fali feminizmu.

Przeczytaj



Maria Konopnicka, pisząc w liście do Orzeszkowej, że „z rozmysłem czyta” filozofów, na pierwszym miejscu wymienia właśnie Milla, ponieważ „szuka wszędzie pulsów życia, jego zawiązków, praw jego rozwoju i wysokich celów udoskonalenia”.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

z głową i z nogami do nieprzyjaciół Kościoła”.

Sienkiewicz miał rację. Dla Kościoła Katolickiego myśl Milla była niebezpieczna z dwóch powodów. Pierwszym jest jego koncepcja wolności jako takiej, a – drugim [feminizm](#).

W jednym z listów do Harriet Taylor, wyjaśniając potrzebę wydania dzieła *O wolności*, Mill pisał:

((

W jednym z listów Eliza Orzeszkowa wymieniła mistrzów swojej młodości w istotnej kolejności: „Buckle, Mill, Spencer, Littré, Comte”. Nieco wcześniej Milla i Spencera nazwała autorka *Nad Niemnem* „trzeźwymi, surowymi, skromnymi myślicielami angielskimi”, co najpewniej było dowodem czci. Świadcstwa fascynacji filozofią Milla znaleźć można u wielu polskich pozytywistów.

Sienkiewicz – recenzując książkę Piotra Chmielowskiego *Zarys literatury polskiej z ostatnich lat szesnastu* – przypomniał znaczenie Szkoły Głównej w upowszechnianiu filozofii Baina, Spencera, Stuarta Milla wśród polskich studentów i rozbudzaniu ich „myśli krytycznej”. Przypomniał także, że były to nazwiska „niebezpieczne”, kto bowiem powoływał się na nie, był zaliczany „od razu

John Stuart Mill

Koncepcja wolności

[...] pomyślałem, że w chwili obecnej najlepiej byłoby napisać i opublikować tom dotyczący Wolności. Tak wiele spraw można byłoby w nim zawrzeć; nie znajduję też niczego, co



Harriet Taylor Mill z domu Hardy (1807–1858). Brytyjska filozofka i feministka pierwszej fali. Była współpracowniczką, a od 1851 r. żoną Milla, który pod jej wpływem zaczął popierać postulaty feminizmu (prawo wyborcze dla kobiet i równouprawnienie). Należała do znanego z radykalnych poglądów społecznych Kościoła Unitariańskiego, gdzie poznała pierwszego męża. Jej znajomość z Millem zaczęła się już w 1827 r., gdy Harriet pomogła mu wyleczyć się z depresji i odnaleźć cel życia w działalności społecznej i politycznej. Byli kochankami przez 21 lat (choć był to przede wszystkim związek intelektualny), ponieważ Harriet była wówczas żoną aptekarza Johna Taylora i rozwód był niemożliwy. Mąż Harriet tolerował jej związek z Millem, a nawet zgodził się, aby z nim zamieszkała.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

członkiem cywilizowanej społeczności wbrew jego woli, jest zapobieżenie krzywdzie innych.

Źródło: John Stuart Mill, *O Wolności*, tłum. A. Kurlandzka, M. Ossowska, Warszawa 1999, s. 9.

Dla polskich pozytywistów takie poglądy musiały być szczególnie bliskie w kontekście utraty niepodległości czy krwawo stłumionych powstań.

A takie teksty, jak poniższy cytat z jednego z listów filozofa do Taylor, musiały mocno współgrać z poglądami Sienkiewicza, Prusa i innych polskich intelektualistów.

John Stuart Mill

Koncepcja wolności

wydawałoby się bardziej potrzebne – a potrzeba ta ciągle wzrasta, ponieważ opinia publiczna zmierza w kierunku coraz większego naruszenia wolności, dodatkowo prawie wszystkie projekty dzisiejszych reformatorów społecznych w rzeczywistości są dla wolności zabójcze.

Źródło: John Stuart Mill, [w:] Adam Plichta, *Koncepcja wolności*, s. 50–51.

Celem Milla było sformułowanie zasady w relacji jednostka – społeczeństwo. John Stuart Mill ujął ją następująco:

John Stuart Mill

O Wolności

[...] jedynym celem usprawiedliwiającym ograniczenie przez ludzkość, indywidualnie lub zbiorowo, swobody działania jakiegokolwiek człowieka jest samoobrona, że jedynym celem, dla osiągnięcia którego ma się prawo sprawować władzę nad

“ Musimy być zadowoleni z utrzymywania świętego ognia w umysłach nielicznych, gdy nie możemy zrobić więcej, ale pojęcie intelektualnej arystokracji oświeconych, podczas gdy reszta świata pozostaje w ciemnościach, nie wypełnia żadnej z moich aspiracji. A efekt, o jaki mi chodzi w książce [*O wolności*] jest czymś odwrotnym – uczynić prawdę dostępną dla o wielu więcej poprzez uczynienie ich umysłów bardziej otwartymi.

Źródło: John Stuart Mill, [w:] Adam Plichta, *Koncepcja wolności*, s. 53.

Poglądy na temat sytuacji kobiet przedstawił w publikacjach napisanych wspólnie z Harriet Taylor: *Early Essays on Marriage and Divorce* z 1832 r. oraz w książce *Poddaństwo kobiet* napisanej po śmierci żony i wydanej w 1869 r. O prawa kobiet walczył nie tylko piórem. Jako członek Izby Gmin aktywnie wspierał sprawę przyznania kobietom praw wyborczych. Sam Mill działał w ruchu [sufrażystek](#), a w 1872 r. został przewodniczącym *London National Society for Women's Suffrage*.

Słownik

feminizm

(łac. *femina* – kobieta) ruch na rzecz prawnego i społecznego równouprawnienia kobiet, ideologia leżąca u podstaw tego ruchu

sufrażystki

(ang. *suffrage* – głosowanie, prawo głosu) działaczki ruchu kobiecego w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w., głównie w krajach anglosaskich (USA i Wielkiej Brytanii), walczące o prawa wyborcze dla kobiet

Film edukacyjny

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/DQHs1CQcZ>

Film edukacyjny. Czy John Stuart Mill był feministą?

Wywiad z prof. Janem Hartmanem.

Nagranie filmowe lekcji pod tytułem *Czy John Stuart Mill był feministą?*

Polecenie 1

Odpowiedz na pytanie, w jaki sposób życie prywatne Milla wpłynęło na jego działalność filozoficzną?

Polecenie 2

Ustosunkuj się do pytania zawartego w tytule filmu: *Czy John Stuart Mill był feministą?* Zbierz argumenty do dyskusji na ten temat.

Polecenie 1

Odpowiedz na pytanie, jakie było znaczenie poglądów Milla dla drugiego półwiecza XIX w., a jakie jest dla współczesności?

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/P9XMaZv93>

Barbara Grabowska

Feminizm Johna Stuarta Milla

John Stuart Mill uważany jest za jedną z ważniejszych postaci XIX -wiecznego feminizmu. [...] Swoj program poprawy położenia kobiet oraz przemawiające za nim argumenty najpełniej zaprezentował w *Poddaństwie kobiet* – książce, która nadała XIX-wiecznemu feminizmowi ramy ideowe, a także wywołała burzliwą debatę. Postuluje w niej oczywiście przyznanie kobietom biernego i czynnego prawa wyborczego. Domaga się również dla nich dostępu do większości zawodów i urzędów na równi z mężczyznami na zasadach wolnej konkurencji. Dostrzega także trudną sytuację żony w wiktoriańskiej Anglii i uważa, że potrzebny jest łatwiejszy dostęp do separacji i rozwodów oraz poprawa pozycji finansowej kobiety w małżeństwie. Zauważa problem przemocy w małżeństwie, w tym także przemocy seksualnej. „Żona do najbardziej brutalnego i okrutnego człowieka przykuta, czując się przedmiotem jego wzgardy, widząc zadowolenie, jakie mu sprawiają jej tortury, doznając od niego głębokiego wstrętu, przymuszona jest do największego poniżenia, jakiemu poddana być może istota ludzka, stając się mimo woli narzędziem zwierzęcej rozkoszy” – pisze.

Mimo postępowych jak na owe czasy poglądów na role kobiet w społeczeństwie nie jest Mill wolny od pewnych stereotypów. Przede wszystkim jest przekonany, że nawet mając możliwość wyboru kariery zawodowej czy politycznej, większość kobiet i tak zdecyduje się na małżeństwo i macierzyństwo. Zdaniem Rosemarie Putnam Tong: „Mill uważał, że nawet jeśli kobiety będą już w pełni wykształcone i uzyskają prawa

obywatelskie, to większość z nich powinna wybrać sferę domową, gdzie ich najważniejszą funkcją będzie «ozdabianie i upiększanie» życia, a nie zarabianie na nie.”

Mężatki zaś nie powinny pracować, gdyż mogłoby to doprowadzić do zaniedbywania przez nie domu i dzieci. Praca zawodowa czy działalność polityczna powinna być domeną kobiet niezamężnych i wdów, ewentualnie mężatek, które już odchowwały dzieci. W *Early Essays* pojawia się nawet opinia, że powszechna praca zawodowa kobiet doprowadzi do obniżenia płacy i w efekcie zrujnuje gospodarkę. Mimo to Mill argumentuje na rzecz równego traktowania kobiet, odwołując się zarówno do argumentów utylitarystycznych, jak i idealistycznych. Argumentacja idealistyczna odwołuje się do pożytku, jaki mieć będzie ludzkość z nowej sytuacji kobiet. Przede wszystkim podwojone zostaną jej zdolności intelektualne. [...]

Poddaństwo kobiet nie jest zatem tylko nieszczęściem dotyczącym same zainteresowane. Bez jego zniesienia nie dokona się dalszy postęp moralny, a sukces okaże się jedynie powierzchowny, gdyż: „pochlebiamy sobie, że panowanie brutalnej siły skończone, dajemy się ludzi przekonaniu, że prawo silniejszego nie może być źródłem stosunków istniejących dzisiaj; że instytucje obecne, bez względu na swój początek, przechowały się do epoki rozwiniętej cywilizacji, dlatego, uznano z całą słusnością, że odpowiadały najlepiej naturze ludzkiej i służyły ogólnemu dobru. Nie mamy pojęcia o żywotności instytucji, które stawiają prawo po stronie siły, ani o tym, z jaką zaciętością za nim ludzie obstają.” Sprawiedliwe społeczeństwo nie może podtrzymywać prawa silniejszego w jakichkolwiek relacjach między swoimi członkami, także w rodzinie. Chcąc przezwyciężyć „uczucie powszechne i głęboko zakorzenione”, należy zmierzyć się z poglądem je podtrzymującym, czyli przekonaniem o naturalnej różnicy między mężczyznami i kobietami. Zgodnie z nim kobiety z natury predestynowane są do życia rodzinnego i jednocześnie pozbawione zdolności niezbędnych do funkcjonowania w sferze publicznej. Mill kwestionuje naturalność tej różnicy i zadaje pytanie o to, ile w tak zwanej kobiecości jest wrodzone, a ile to rezultat wychowania i nacisków społecznych. Dochodzi do wniosku, że trudno jednoznacznie to rozstrzygnąć, gdyż ludzie od najmłodszych lat kształtowani są przez otoczenie społeczne. Jednak za tezę o tym, że większość cech tradycyjnie przypisywanych kobietom nie jest wrodzona, przemawia chociażby to, że w różnych krajach i kulturach cechy te są inne. „Na Wschodzie sądzą, że kobiety są z natury szczególnie zmysłowe, Anglik przypuszcza powszechnie, że są z natury zimne. Przysłowia o niestałości kobiet są przeważnie pochodzenia francuskiego; powstały one tak przed, jak i po głośnym dwuwierszu Franciszka I. W Anglii pospolicie sądzą, że kobiety są daleko starsze od mężczyzn” – zauważa Mill. Zatem nie ma solidnych podstaw do uznania pewnego zestawu cech kobiecych za wrodzony i niezmienny, a zatem: „w istocie, jakiegokolwiek

znaczne i na pozór niezmiennie byłyby różnice moralne i umysłowe między mężczyzną a kobietą, dowód, że są one przyrodzone, może być tylko negatywny.” [...]

Nie brak zdolności czy nazbyt słaba konstrukcja psychiczna stanowią zatem przeszkodę na drodze do udziału kobiet w życiu publicznym i do pełnej aktywności zawodowej. To wyłącznie utrwalone stereotypy i prawne zakazy im na to nie pozwalają. Mill sądzi, że najlepsze będzie zastosowanie zasady wolnej konkurencji między kandydatami do wszelkich stanowisk, urzędów i posad, bez względu na płeć. Wówczas bezpodstawne okazały się obawy przeciwników równouprawnienia kobiet, którzy sądzą, że dopuszczenie pań do wysokich zawodów sprawi, że kompetentnych mężczyzn zastąpią źle do danej pracy przygotowane kobiety. Tymczasem: „konkurencja wystarczy, żeby nie dopuścić kobiet do tych zajęć, których nie mogą tak dobrze wykonywać, jak mężczyźni, będący ich naturalnymi współzawodnikami; nikt nie żąda dla nich ani pierwszego miejsca, ani praw protekcyjnych: jedynej rzeczy, jakiej domagać się należy, to zniesienia protekcji i posłuszeństwa, służących jedynie mężczyznom. Jeśli kobiety mają wrodzoną skłonność do niektórych rzeczy, nie trzeba prawa, ani nacisku społeczeństwa, aby nakłonić większość do czynienia raczej tego niż czego innego.”

[...] Analizując rzekomo naturalne cechy zazwyczaj przypisane żeńskiej połowie rodzaju ludzkiego, Mill dostrzega wiele elementów sztucznych i szkodliwych. Zauważa, że położenie kobiet w społeczeństwie jest niekorzystne między innymi dlatego, iż:

„Zamiast dania im możliwości naturalnego rozwoju utrzymywano je dotychczas w stanie tak przeciwnym naturze, że musiały ulec sztucznym modyfikacjom. Nikt nie może twierdzić stanowczo, że gdyby dozwolonym było kobiecie, tak jak mężczyźnie, wybierać sobie drogę, nadając jej tylko kierunek wymagany przez warunki ludzkiego życia i potrzeby płci obu, czy zachodziłaby wyraźna różnica, a nawet czy zachodziłaby jakkolwiek w charakterze i zdolnościach, które by się wówczas rozwinęły.” [...]

Można jednak widzieć w tym zapowiedź późniejszego „feminizmu różnicy”, który głosić będzie, że problemem nie jest to, iż kobiet różni się od mężczyzn, ale negatywne wartościowanie cech kobiecych. Mill niewątpliwie jest od tego daleki. Bardzo trafnie dostrzega także swego rodzaju manipulację tak zwaną kobiecością. Pokazuje, że ideał kobiety lansowany w społeczeństwie patriarchalnym nie jest zgodny z predyspozycjami kobiet, ale dopasowany do potrzeb i wymagań mężczyzn.

„Wszystkie kobiety od dzieciństwa wychowywane są w przekonaniu, że ideałem ich charakteru jest zupełne przeciwieństwo z charakterem mężczyzn; są tak kształcone, żeby nie miały własnej woli, aby się własnym nie kierowały życzeniem, lecz ulegały woli cudzej. Mówią nam w imię moralności, że kobieta powinna żyć dla drugich, a w imię

uczucia, że jej natura tego potrzebuje; to znaczy, że powinna zupełnie zaprzeć się upodobań własnych, a żyć dozwolonym jej jedynie uczuciem dla męża i dzieci. [...] A gdy mężczyźni raz zdobyli tak potężny wpływ na umysły kobiece, posługiwali się nim, idąc za instynktami egoistycznymi jako środkiem najdoskonalszym utrzymania kobiet w jarzmie swoim. Przedstawili im słabość, wyrzeczenie się własnej woli na korzyść męzczyzny jako kwintesencję powabów kobiecych” – zauważa.

Co więcej, widzi w takim działaniu narzędzie władzy chcącej za wszelką cenę podtrzymać swe panowanie. Stwierdza wprost

„nie brak zatem zdolności w kobietach był przyczyną, której przypisywano taki porządek rzeczy, ale interes społeczeństwa tj. interes męczyzn; tak samo jak interes państwa (*raison d'état*), tj. pewne względy rządów w celu utrzymania istniejącej władzy zdawały się usprawiedliwiać najstraszniejsze zbrodnie.” [...]

Poszukując nowej formuły dla małżeństwa, Mill przyrównuje je do spółki handlowej, w której wszyscy partnerzy mają zarówno prawa, jaki i zobowiązania. J. Rawls twierdzi, że w *Poddaństwie kobiet* zawarta jest zasada nowoczesnego małżeństwa opartego na równości męża i żony. Zainteresowanie tą instytucją mogło być spowodowane problemami Milla i Harriet Taylor oraz niezwykle trudną sytuacją mężatek. Były one pozbawione prawa dysponowania swoim majątkiem, nie dysponowały ochroną przed przemocą domową, w razie rozstania z mężem traciły dzieci. Mill twierdził, że położenie angielskiej żony gorsze jest od losu niewolnika, gdyż ten miał choć trochę czasu wolnego dla siebie. Kobieta w małżeństwie nie ma nawet tego przywileju. [...]

Dlatego też stosunki między mężem i żoną należy uczynić bardziej sprawiedliwymi. Nowoczesne małżeństwo oparte na zasadzie równości przyczyni się do poprawy losu kobiet. Będzie ono jednak z korzyścią dla całego społeczeństwa. Mill bardzo trafnie dostrzega, że to właśnie w rodzinie kształtują się ludzkie charaktery. Z rodzinnego domu wynosi człowiek wychowanie, które wpływa potem na to, co myśli i robi. Członkowie społeczeństwa kształtowani są w rodzinach, a zatem to, jaka ona jest, ma znaczenie dla społeczeństwa jako całości. Tradycyjna patriarchalna rodzina uczy posłuszeństwa, akceptacji dla nierówności i wykorzystywania innych. Nie są to zasady przydatne w społeczeństwie wolnych i równych jednostek. Małżeństwo i rodzina oparte na zasadzie równości o wiele lepiej pasowałyby do nowoczesnego świata i mogły odegrać znakomitą rolę wychowawczą.

Polecenie 2

Odpowiedz na pytanie, czy uzasadnione jest twierdzenie o oryginalności i nowoczesności filozofii Milla? Uzasadnij swoją odpowiedź.

Ćwiczenie 1

Które z poniższych twierdzeń zostało sformułowane przez Milla jako zarzut przeciwko tradycyjnej patriarchalnej rodzinie? Zaznacz poprawne odpowiedzi.

☐

W tradycyjnej rodzinie w jakichkolwiek relacjach między jej członkami działa prawo silniejszego.

☐

Tradycyjna patriarchalna rodzina uczy posłuszeństwa, akceptacji dla nierówności i wykorzystywania innych.

☐

W tradycyjnej rodzinie każdy członek powinien mieć przydzielone role. To jedyny sposób na zorganizowanie życia prywatnego.

☐

Patriarchalna rodzina to skutek nieumiejętnego dostosowania się do współczesności.

Ćwiczenie 2

Mill twierdził, że...

kobietom należy przyznać czynne i bierne prawa wyborcze. ☐ prawda ☐ fałsz

praca zawodowa czy działalność polityczna powinna być domeną kobiet niezamężnych.

☐ prawda ☐ fałsz

dzięki dopuszczeniu kobiet do życia publicznego zostaną wzmocnione możliwości

intelektualne społeczeństwa. ☐ prawda ☐ fałsz

istnieje naturalna różnica między płciami, której nie da się zmienić. ☐ prawda ☐ fałsz

kobiecość jest wrodzona, a nie jest rezultatem wychowania i nacisków społecznych.

☐ prawda ☐ fałsz

państwo i mężczyźni widzą swój interes w poddaństwie kobiet. ☐ prawda ☐ fałsz

Praca domowa

Odpowiedz na pytanie, czy zgadzasz się ze zdaniem Milla, że na przeszkodzie emancypacji kobiet stoją stereotypy, którym nadano pozory naukowości i naturalności?

Dla nauczyciela

Autor: Ewa Orlewicz

Przedmiot: Filozofia

Temat: Mill w literaturze i kulturze

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

8. John Stuart Mill. Uczeń:

- 1) przedstawia główne założenia etyki utylitarystycznej;
- 2) omawia dziedziny ludzkiej wolności: wolność przekonań, wolność postępowania, wolność zrzeszania;
- 3) wyjaśnia zasadę niekrzywdzenia innych;
- 4) posługuje się tą zasadą w moralnej ocenie przykładowych działań ludzkich;
- 5) analizuje fragment O wolności Johna Stuarta Milla (rozdz. I Rozważania wstępne).

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje cyfrowe.

Cele operacyjne (językiem ucznia):

- Poznasz poglądy Johna Stuarta Milla na temat wolności.
- Dowiesz się, dlaczego poglądy Milla były atrakcyjne dla polskich pozytywistów.
- Zrozumiesz, czym był ruch sufrażystek.
- Zapoznasz się z niektórymi z postulatów pierwszej fali feminizmu.

Cele operacyjne. Uczeń:

- pozna poglądy Johna Stuarta Milla na temat wolności;
- dowie się, dlaczego poglądy Milla były atrakcyjne dla polskich pozytywistów;
- zrozumie, czym był ruch sufrażystek;
- zapozna się z niektórymi z postulatów pierwszej fali feminizmu.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja za i przeciw;
- rozmowa kierowana;
- film.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji**Przed lekcją:**

1. Nauczyciel prosi uczniów o zapoznanie się z medium w sekcji „Film edukacyjny”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel loguje się na platformę i wyświetla na tablicy stronę tytułową e-materiału. Przedstawia uczniom temat lekcji oraz jej cele, a następnie wspólnie z nimi określa kryteria sukcesu.

2. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: *W jaki sposób życie prywatne Milla wpłynęło na jego działalność filozoficzną?*

Faza realizacyjna:

1. **Dyskusja.** Nauczyciel dzieli klasę na dwie grupy. Informuje uczniów, że mają się przygotować do dyskusji za i przeciw na temat:
2. **Praca z multimediami nr 2.** Nauczyciel prezentuje multimedia z sekcji „Audiobook”. Tym razem uczniowie pracują w parach, przygotowując odpowiedzi na pytania:
 - *Jaka jest koncepcja rodziny według Milla?*
 - *Czy zgadzasz się ze zdaniem Milla, że na przeszkodzie emancypacji kobiet stoją stereotypy, którym nadano pozory naukowości i naturalności?*Po wyznaczonym czasie wybrane pary odczytują swoje odpowiedzi na forum. Inni uczniowie uzupełniają ich wypowiedzi. Nauczyciel pilnuje porządku pracy, pełni rolę doradcy i udziela uczniom informacji zwrotnej.
3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Nauczyciel, korzystając z tablicy interaktywnej lub rzutnika, wyświetla treść ćwiczenia nr 1 i 2. Uczniowie pracują nad odpowiedziami indywidualnie. Następnie nauczyciel sprawdza w panelu użytkownika udzielone odpowiedzi i omawia je z uczniami.

Faza podsumowująca:

1. W celu podsumowania zajęć nauczyciel pyta uczniów, jakie było znaczenie poglądów Milla dla drugiego półwiecza XIX w., a jakie jest dla współczesności.
2. Nauczyciel ponownie wyświetla na tablicy temat lekcji zawarty w sekcji „Wprowadzenie” i inicjuje krótką rozmowę na temat kryteriów sukcesu. Czego się uczniowie nauczyli?

Praca domowa:

1. O co walczy współczesny feminizm? Odpowiedzi poszukaj w wiarygodnych źródłach informacji i sporządź notatkę na ten temat.

Materiały pomocnicze:

- Mill J.S., *O rządzie reprezentatywnym; Poddaństwo kobiet*, tłum. G. Czernicki, M. Chyżyńska, Kraków 1995.
- Humm M., *Słownik teorii feminizmu*, tłum. B. Umińska, J. Mikos, Warszawa 1993.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimediu:

- Uczniowie mogą wykorzystać medium w sekcji „Film edukacyjny” jako inspirację do przygotowania własnej prezentacji multimedialnej.